

Stanisław Mrozek SJ

SPRAWIEDLIWOŚĆ NIE WYSTARCZY

Rozważania o kulcie
Miłosierdzia Bożego



Wydawnictwo WAM
Kraków 2009

© Wydawnictwo WAM, 2009

© Stanisław Mrozek SJ, 2009

Korekta
Dariusz Godoś

Projekt okładki
Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-7505-317-3

NIHIL OBSTAT. Przełożony Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego
ks. Wojciech Ziółek SJ, prowincjał, Kraków, 3 marca 2009 r., l. dz. 79/2009.

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 012 62 93 200 • faks 012 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 012 62 93 254-256 • faks 012 43 03 210
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

Zapraszamy do naszej
KSIĘGARNI INTERNETOWEJ
<http://WydawnictwoWAM.pl>
tel. 012 62 93 260 • faks 012 62 93 261

Drukarnia Wydawnictwa WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

wydawnictwowam.pl

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne	5
I. OBJAWIENIE MIŁOSIERDZIA	9
1. Imię Boga	9
2. Od początku Bóg objawia swe miłosierdzie	10
3. Szczególne objawienie Miłosierdzia Bożego	13
4. W sakramentach doświadczamy Miłosierdzia Bożego	16
II. POSŁANNICTWO KOŚCIOŁA DZISIAJ I JUTRO według encykliki „O Bożym Miłosierdziu” (DiM)	21
1. Pilna potrzeba czasów odwołania się do Miłosierdzia Boga i świadczenia o Nim	21
2. Miłosierdzie Boga w posłannictwie Kościoła	24
A) Miłosierdzie Boże winien Kościół wyznawać	24
B) Miłosierdzie Boże winien Kościół głosić	25
C) Kościół stara się również czynić miłosierdzie	26
D) Kościół nie może zapomnieć o modlitwie	29
III. DUCHOWOŚĆ I APOSTOLSTWO CZCICIELI MIŁOSIERDZIA BOŻEGO	33
1. Miłosierdzie i chrześcijaństwo	33
2. Liczy się tylko ufność i miłość miłosierna	35
A) Ufność	35
B) Miłość miłosierna	43
3. Apostolstwo w służbie Miłosierdzia Bożego	50

A) Nasze apostołstwo	50
B) Postawa apostołska s. Faustyny Kowalskiej	56
4. Podsumowanie	66
IV. PIERWSZA DOSKONAŁA CZCICIELKA I APOSTOŁKA	
MIŁOSIERDZIA BOŻEGO – MARYJA	67
a) Nawiedzenie (Łk 1, 39-59).....	71
b) Ofiarowanie w świątyni (Łk 2, 22n.)	72
c) Winna Kana (J 2, 1-11)	72
V. CO NOWEGO WNOŚI WYBRANIE I POSŁANNICTWO	
ŚW. FAUSTYNY KOWALSKIEJ?	77
1. Wybranie	77
2. Posłannictwo	81
Obraz Miłosierdzia	86
Święto Miłosierdzia Bożego	91
Koronka do Miłosierdzia Bożego.....	96
Godzina Miłosierdzia	100
VI. PRZESZKODY W ROZWOJU NABOŻEŃSTWA	
DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO	106
1. Błędne albo niepełne przekazywanie Orędzia	
Miłosierdzia Bożego.....	107
2. Brak roztropności w apostołskiej gorliwości	107
3. Grzechy przeciwko Miłosierdziu Bożemu	109
4. Zaniedbanie wychowania młodych ludzi, także dzieci,	
do miłosierdzia i apostołstwa	111
5. Złość szatana	112

VII. PROPOZYCJA PROGRAMU NABOŻEŃSTWA PUBLICZNEGO DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO	114
VIII. ŚLADAMI MIŁOSIERNEGO ZBAWICIELA „Droga krzyżowa”	117
IX. MIŁOŚĆ MIŁOSIERNIA W TAJEMNICACH RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO (w oparciu o teksty „Dzienniczka” s. Faustyny)	127
X. KONTEMPLACJA: JEZUS NA KRZYŻU JAKO SAMO MIŁOSIERDZIE	137
A. Wstęp do kontemplacji	137
B. Przebieg kontemplacji	137
C. Zakończenie kontemplacji	140
XI. WYBÓR PIEŚNI.	142
A) Pieśni do Miłosierdzia Bożego	142
B) Pieśni do Miłosiernej Matki Bożej	171
C) Pieśni do św. Faustyny	175
XII. WYJAŚNIENIA KOŃCOWE	182
1. W jakim sensie miłosierdzie jest objawieniem największego przymiotu Boga?	182
2. Miłosierdzie Boga a potępienie wieczne	184
3. Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego a kult Najświętszego Serca Pana Jezusa	187
4. Miłosierdzie Boże a kapłaństwo	191
5. Sens organizacji Rekolekcji i Misji Miłosierdzia Bożego	193

SŁOWO WSTĘPNE

W czasie obecnych, tak intensywnych, przemian i zagrożeń dla pokoju w Europie i świecie orędzie Chrystusa Miłosiernego okazuje się nagleć aktualne.

Chrystus przez s. Faustynę Kowalską kieruje do świata współczesnego następujące słowa:

„Powiedz zbolełej ludzkości, niech się przytuli do Miłosiernego Serca Mojego, a Ja ją napęlnię pokojem” (Dz. n. 1074).

„Niech pozna cała ludzkość niezgłębione miłosierdzie Moje. Jest to znak na czasy ostateczne, po nim nadejdzie dzień sprawiedliwy. Póki czas, niech uciekają się do źródła miłosierdzia Mojego, niech korzystają z Krwi i Wody, która dla nich wytrysła” (Dz. n. 848). „Daję ludzkości ostatnią deskę ratunku – to jest ucieczkę do Miłosierdzia Mojego” (Dz. n. 998).

Namiestnik zaś Chrystusa Pana – Jan Paweł II – w encyklice „O Bożym Miłosierdziu”

wydanej w 1980 r. stwierdza: „Doświadczenie przeszłości i współczesności wskazuje na to, że sprawiedliwość sama nie wystarcza, że – co więcej – może doprowadzić do zaprzeczenia i zniweczenia siebie samej, jeśli nie dopuści się do kształtowania życia ludzkiego w różnych jego wymiarach owej głębszej mocy, jaką jest miłość” (DiM 12).

Ks. Jerzy Popiełuszko mówił ongiś: „Sprawiedliwość musi iść w parze z miłością, bo bez miłości nie można być w pełni sprawiedliwym. Gdzie jest brak miłości, tam na jej miejsce wchodzi nienawiść i przemoc”.

Zatem chrześcijański system wartości opiera się na miłości, i to miłości miłosiernej; i w takich czasach, jak nasze, przypomina bogatego w miłosierdzie Boga (zob. Ef 2, 4) i mówi o pilnej konieczności zwrócenia się do Niego (zob. DiM).

Niniejsza publikacja pragnie – choć w sposób nieudolny – tej sprawie służyć i pomóc wszystkim odnaleźć drogę do Miłosierdzia Bożego przez właściwie rozumiane i praktykowane Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego.

Tomasz Merton utrzymywał: „Za pomocą miłosierdzia można przemienić cały świat, w którym tyle zła”. Te słowa dedykuję wszystkim duszpasterzom, rodzicom, rekolekcjoni-

stom, misjonarzom, wychowawcom i ludziom dobrej woli.

Będę szczerze uradowany, jeśli Czytelnik otworzy się na Miłosierdzie Boże i sam Go doświadczy, jak ten, który to pisze.

Jeszcze pragnę podziękować całym sercem Starowiejskiej Matce Miłosierdzia za natchnienie i pomoc w napisaniu tych rozważań. W Jej ręce je składam ku większej chwale Boga.

Ks. Stanisław Mrozek SJ

*Przy Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia
w Starej Wsi – Ziemia Sanocka
w dniu Święta Matki Kościoła, 31.05.1993 r.*

I

OBJAWIENIE MIŁOSIERDZIA

1. IMIĘ BOGA

Spośród wielu imion Pana Boga występujących na kartach Pisma św. może najbliższe jest nam to, które podaje św. Paweł Apostoł: „Ojciec miłosierdzia” (2 Kor 1, 3). Imię to, przekazywane z pokolenia na pokolenie, stanowi jakby latarnię morską dla ludzi, którzy chcą żyć zgodnie z sumieniem i mieć na ziemi nadzieję. Żaden przymiot Stwórcy nie jest tak mocno podkreślany w Biblii jak miłosierdzie. Objawia się w nim ogromna miłość Boga, który wzywa wciąż ku sobie, gestem najlepszego Ojca przyciąga do serca grzeszną ludzkość i każdego człowieka. Świeci ta prawda jasno wśród nocy rozpacz, nocy wyrzutów sumienia. Jawi się jak tęcza Bożego uśmiechu, słodkiego przebaczenia

i pokoju, zwiastun pogody i szansa na normalne życie dziecka Bożego.

Bóg Biblii to nie ktoś odległy i obojętny na los człowieka, ale Przyjaciel, Zbawca, Dobry Pasterz. Bóg Biblii interesuje się ludźmi, wkracza w ich życie, zawiera z nimi przymierze, ma dużo litości i wyrozumiałości dla ich słabości.

Nic dziwnego, że człowiek świadomy swej winy – rozlicznego grzechu – spontanicznie szuka oblicza Bożego Miłosierdzia, bo winowajcy tylko to pozostaje jako ostatni i niezawodny ratunek, zanim przyjdzie sąd sprawiedliwy. Przybliżmy sobie tę pocieszającą prawdę o Bogu, przybliżmy sobie oblicze „Boga bogatego w miłosierdzie”, jak napisze w swoim Liście do Efezjan św. Paweł Apostoł (2, 4).

2. OD POCZĄTKU BÓG OBJAWIA SWE MIŁOSIERDZIE

Gdy człowiek uległ pokusie i zerwał przymierze z Bogiem, by żyć bez Boga – pomimo że wszystko Bogu zawdzięczał w fakcie stworzenia – Bóg nie ukarał przestępcy nieskończoną karą, ale usuwając go z raju, przyobiecał ocalenie, pokonanie szatana i wyzwolenie z upadku

i niedoli, jaką zgotował sobie człowiek (zob. Rdz 3, 15). Odtąd synowie Adama żyją nadzieją Zbawienia, bo Bóg, Ojciec najlepszy, dał im pierwsze wymowne świadectwo swego miłosierdzia.

Dla kilku sprawiedliwych gotów był Bóg ocalić bezbożne i niemoralne miasta z jego mieszkańców, np. Sodomę i Gomorę.

Jeśli Bóg nie pobłażał grzechom ludu, piętnował je ustami proroków i karał różnymi klęskami, to po to, aby go przywieść do opamiętania i wierności Przymierzu zawartemu na Synaju.

Nigdy nie potępił grzesznika wyznającego swą winę, jak król Dawid, i pragnącego wrócić do Boga. Wszak Bóg, objawiając się Mojżeszowi, nazwał się: „miłosiernym, litościwym, cierpliwym, bogatym w łaskę i wierność, zachowującym swą łaskę na tysiączne pokolenia, przebaczającym niegodziwość, niewierność, grzech” (Wj 34, 6-7).

Tak więc „w miłosierdziu Boga dla swego ludu ujawniają się wszystkie odcienie miłości... a nawet, gdy Bóg rozgniewany niewiernością swojego ludu chce z nim ostatecznie zerwać, wtedy litość i wspańiałomyślna miłość do niego przeważa nad gniewem (por. Oz 11, 7-9; Jr 31, 20; Iz 54, 7n.). Łatwo więc można zrozumieć, dlaczego psalmiści, chcąc wyśpiewać

najwyższą pochwałę Pana, intonują hymny do Boga miłości, łagodności, miłosierdzia i wierności”, np. Ps 103 (102), 145 (144), (zob. DiM 4).

A czym jest miłosierdzie samo w sobie według tekstów ksiąg Starego Testamentu? Na określenie miłosierdzia używają nade wszystko dwóch wyrażen, z których każde ma nieco inne zabarwienie treściowe. Wyraz „hesed” wskazuje na swoistą postawę „dobroci” wyrażającą się w wierności nawet pomimo zdrady i grzechu. Odnosi się to do Boga, który pozostawał wierny Przymierzu z ludem (Izraelem), gdy ten łamał zawarte z Nim Przymierze, gdy nie dotrzymywał jego warunków.

Drugie określenie miłosierdzia w księgach Starego Testamentu to „rahamim”. Już w swym źródłosłowie wskazuje na miłość matczyną („reham” – łono matczyne). To słowo rodzi całą skalę uczuć, a wśród nich dobroć i tkliwość, łaskawość i pomoc okazywaną osobie potrzebującej pomocy, cierpliwość i wyrozumiałość, czyli gotowość do przebaczenia. Czytamy u proroka Izajasza: „Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie!” (Iz 49, 15). Tak więc Bóg w swej miłości miłosiernej jest do końca wierny i macierzyński (zob. DiM 4 i Dz. n. 1743).

3. SZCZEGÓLNE OBJAWIENIE MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Oblicza Boga Miłosiernego odsłonił nam w pełni Jezus Chrystus, sprawca i Pan Nowego Przymierza. Chrystus nadaje całej starotestamentowej tradycji Miłosierdzia Bożego ostateczne znaczenie. Mówi o nim, tłumacząc je poprzez porównania i przypowieści, nade wszystko zaś sam je wciela i uosabia. W Jezusie w sposób szczególny „widzialny” staje się Bóg jako Ojciec „bogaty w miłosierdzie” (DiM 2 i J 14, 8 n.).

Chrystus określa swoje posłannictwo wobec swoich ziomków, mieszkańców Nazaretu, powołując się na słowa proroka Izajasza: „Duch Pański spoczywa na Mnie, prowadzi Mnie, namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie, abym uciśnionych odsyłał wolnych, abym obwoływał rok łaski od Pana” (Łk 4, 18 n.).

Zauważmy, że gdy od Jana Chrzciciela przybyli do Chrystusa wysłannicy, aby postawić Mu pytanie: „Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?” (Łk 7, 19), Jezus odpowiedział im, powołując się na to właśnie świadectwo, od którego zaczął swoje na-

uczanie w Nazarecie: „Idźcie i donieście Janowi to, coście widzieli i słyszeli: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia i głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię”, i zakończył: „A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi” (Łk 7, 22n.).

Wcielenie, życie Syna Bożego na ziemi, Jego słowa i czyny, przypowieści i cuda, śmierć krzyżowa i zmartwychwstanie, Jego Kościół prowadzony przez Ducha Świętego – głoszą nieustannie Miłosierdzie Boga całemu światu. Weźmy do ręki jeszcze raz Ewangelię i czytajmy np. przypowieść o Dobrym Pasterzu szukającym zbłąkanej owcy, o Ojcu czekającym na powrót syna marnotrawnego, o niewieście cudzołożnej, o Zacheuszu, o Samarytance przy studni Jakubowej...

„Miłosierdzie – podkreśla Jan Paweł II – tak jak przedstawił je Chrystus w przypowieści o synu marnotrawnym, ma wewnętrzny kształt takiej miłości, którą w języku Nowego Testamentu nazwano „agape”. **Miłość taka zdolna jest do pochylenia się nad każdym synem marnotrawnym, nad każdą ludzką nędzą, nade wszystko zaś nad nędzą moralną, nad grzechem. Kiedy zaś to czyni, ów, który doznaje miłosierdzia, nie**

czuje się poniżony, ale odnaleziony i «dowartościowany»” (DiM 6). Jest w tym wspólne doświadczenie tego, co zawiera się w stwierdzeniu: dobrze, że jesteś, jaki jesteś...

Miłowanie innych ze względu na to, że są sympatyczni, życzliwi, dobrzy, gdy na miłość zasługują, jest miłością właściwą poganom. Pan Jezus mówi: to też potrafią poganie... (zob. Mt 5, 43-48). Natomiast gdy dochodzi do miłości – miłosierdzie, gdy się miłuje kogoś, chociaż na to nie zasługuje, wtedy nasza miłość jest miłością miłosierną, to jest ewangeliczną. Miłosierdzie jest więc miłością trudnych bliźnich przed innymi. Siostra Faustyna tak to wyrażała: „Modłę się i świadczę uczynek osobie, do której mam trudność”.

Miłosierdzie ewangeliczne to też miłość chorych i kalek – niepełnosprawnych, przed zdrowymi; miłość ubogich przed bogatymi; miłość pokrzywdzonych i udęczonych przed innymi; miłość synów marnotrawnych i wszelkich grzeszników przed wiernymi i dobrymi. Ewangeliczne miłosierdzie obejmuje miłością także niewierzących i błędzących.

Jest to szczególna wrażliwość na każdą sytuację i potrzebę człowieka, na ludzką biedę, słabość, grzeszność... miłość wobec niezasługu-

jących na nią. Radykalnym objawieniem takiej miłości miłosiernej jest ofiara Chrystusa na ołtarzu krzyża. Chrystus przecież poświęcił życie dla złoczyńców.